№ 3. Tarnobrzeg, dnia 15. maja 1927. Rok I.

WIEŚCI NADWIŚLAŃSKIE

TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCZY DLA LUDU POLSKIEGO.
WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena 20 groszy.
Prenumerata w Polsce: Rocznie 8 zł. Półrocznie 4 zł. Kwartalnie 2. zł. **W Ameryce:** Rocznie 2 dol.
We Francji: Kwartalnie 10 fr.
Ceny Ogłoszeń: Cała strona 100 zł. ½ strony 50 zł. ¼ strony 25 zł. Drobne od wyrazu 20 gr.
Redakcja i Administracja: Dzików p. Tarnobrzeg, dom p. Jana Słomki (starszego).

KONSTYTUCJA, USTAWY I ROZPORZĄDZENIA.

„Nieświadomość ustaw i rozporządzeń nie uwalnia od winy i kary". Tak brzmi ustawa!

Często spotykamy się we wsiach, a także i w miastach z wyrazami niezadowolenia i narzekań, z powodu wykonywania obowiązujących ustaw i rozporządzeń.

Niezadowolenie to i narzekanie pochodzi głównie z nieświadomości tak ustaw i rozporządzeń jako też, praw obywatelskich. W okresie niewoli ustawy i rozporządzenia zaborczych państw, były prawie zawsze kierowane przeciw interesom narodu polskiego, musiały więc, jako szkodliwe i niesprawiedliwe budzić powszechną niechęc i niezadowolenie, które właśnie, jako skutki niewoli, do dziś przetrwały.

Nie może to jednak bezwarunkowo mieć dzisiaj miejsca, gdy polska—od lat ośmiu zgórą—prowadzi byt niepodległy i niezawisły, oparty na zasadach demokratycznych, na ustawach i rozporządzeniach, które żadnego obywatela Polski nie mogą krzywdzić lub ograniczać, które dają ogółowi społeczeństwa bez wyjątku, pełnię praw obywatelskich, z drugiej strony zaś nakładają na obywatela pewne, konieczne obowiązki, bez wykonywania których nie możnaby nawet pomyśleć o jakimś ładzie i porządku wewnątrz kraju i o zabezpieczeniu na zewnątrz. Tak jest i będzie we wszystkich cywilizowanych narodach i państwach.

Niezadowolenie z ustaw, rozporządzeń i wszelkich zarządzeń jest więc niesłuszne i przykre — świadczy o niskiej kulturze danej jednostki, warstwy lub narodu, o zbytnej wybujałości danego społeczeństwa, które nie umie, lub nie chcę podporządkować się koniecznem prawom boskiem i ludzkiem.

Nie naruszamy tu bynajmniej wielkich zagadnień rozwoju ducha i myśli ogólno ludzkich, które toczą się odwiecznie po niezbadanych wytkniętych przez Stwórcę drogach, a które w swoim czasie i epoce przybierają realne kształty i zastosowania życiowe.

Nam chodzi o sprawy i zagadnienia, które nas bezpośrednio dotyczą, a które są również bardzo doniosłe i ważne, **bo od nich nasza przyszłość tak państwowa, jak i osobista zależy.**

Ogólne niezrozumienie potrzeb i celu ustaw i rozporządzeń jest połączane z wielką szkodą dla Państwa, jak również dla ludu zwłaszcza wiejskiego, jest także dużą przeszkodą dla poszanowania władzy i urzędów, do których powoduje żal, lekceważenie, a często nienawiść — z tej to jedynie przyczyny i na tej nieświadomości wyrastają w Państwie spiski, bunty i różne stronnictwa, kierowane przez niesumiennych ludzi, którzy zamiast stać na straży ustaw i rozporządzeń, zamiast wprowadzić je powszechnie w zastosowanie i życie, nieraz ustawy i rozporządzenia omijają, przekręcają i źle tłumaczą, wyciągają z nich wyłącznie dobrodziejstwa dla siebie, a godzą w interesy ogółu i państwowości.

Stwierdzić musimy, że tak z nieznajomości ustaw i rozporządzeń, jak również z częstego omijania lub niewykonywania tychże **najbardziej cierpi ludność wiejska,** która niestety stoi jeszcze na niskim szczeblu oświaty i za mało interesuje się życiem społecznem i obywatelskiem kraju, a chętnie daje posłuch najrozmaitszym rzekomym swoim „opiekunom i przyjacielom", którzy darzą ją tylko obietnicami i mrzonkami, a przez niemożliwość uskutecznienia tychże, tylko drażnią i zniechęcają.

Skutki nieuczciwej „działalności i pracy" różnych agitatorów i „opiekunów ludu" są obecnie takie, że na wsiach jednakowo ocenia się choćby najlepsze ustawy sejmowe, rozporządzenia Prezydenta, Ministerstw, Województw, Starostw, Rad Powiatowych i gminnych i t. p. Ludność jednakowo narzeka na wszystkie ustawy i rozporządzenia, nawet dla siebie najlepsze, bo ustaw tychże poprostu nie zna i nie stara się wprowadzić je w życie.

Ta bierność i nieuświadomienie wsi jest zatrważające i może być zgubne. Przy takim stanie rzeczy, nie będziemy zdążać za cywilizowanymi narodami naprzód, lecz będziemy się cofać i popadniemy w pogardę i niewolę u obcych.

We własnym tedy interesie narodu, państwa, władz posłów, samorządów i t. p. musi być przestrzegany koniecznie obowiązek, ażeby wszelkie ustawy, rozporządzenia i zarządzenia były przymusowo jak najszerzej przez gazety, odezwy, ogłoszenia, odczyty i wykłady dokładnie objaśnione i wytłumaczone, dlaczego są potrzebne pożyteczne i konieczne; nieprzestrzeganie zaś i uchylanie się od ustaw i rozporządzeń musi być bezwzględnie karane.

Rzeczą wybranych z woli narodu ciał ustawodawczych, a także czynników rządowych będzie, aby ustawy i rozporządzenia były zawsze sprawiedliwe i pożyteczne dla najszerszych warstw pracujących społeczeństwa polskiego, na których musi i będzie opierać się przyszłość i dobrobyt całego kraju i państwa polskiego.

Najpotrzebniejsze, obowiązujące ustawy powinny Rady gminne na zebraniach ogłaszać i wyjaśniać. W każdym Urzędzie Gminnym powinna być bibljoteczka fachowa, złożona z następujących broszurek (wcale niedrogich):

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z r. 1921. Ustawy: gminna, budowlana, polowa, drogowa, lasowa, łowiecka, weterynaryjna i t. p. Ustawy te mają być wykonywane i przez ogół mieszkańców znane, a wtedy unikniemy wielu klęsk, strat, kosztów, kar i żalów, będzie mniej niezadowolenia z urzędów i rzekomej niesprawiedliwości.

Wykształceni i rozumni obywatele kraju, którzy ukończyli wysokie szkoły, muszą obecnie w różnych urzędach, sądach i t. p. zajmować się ustawicznie nieraz błachemi sprawami ludności wiejskiej, a gdyby ludność ta była uświadomioną, mogłaby wiele swoich osobistych, mniej ważnych spraw załatwić w Urzędach Gminnych.

Inteligencja zaś mogłaby się oddać ważniejszej pracy dla dobra Państwa, mogłaby zajmować odpowiedzialne i ważne placówki w przemyśle, handlu, w spółdzielniach rolniczych, w towarzystwach oświatowych i w samorządach wojewódzkich, powiatowych, lub gminnych.

Niema kraju na całym świecie, ażeby miał tyle niewyzyskanych bogactw naturalnych i dobrej ziemi, oraz pracowitych ludzi jak w Polsce, a że nam jest źle, że narzekamy — **to nie Polska winna**, lecz nieuświadomieni i nieuczciwi często obywatele, którzy to zło sami powodują, zacznijmy więc poprawę od dołu, od jednostki, od siebie, a wtedy całość dobra i pożyteczna sama się złoży.

„Bez pracy — nie będzie kołaczy!"

Apel do Społeczeństwa.

Niezbadane są tory, po których rydwan życia naszego, z szybkością posuwa się naprzód i systematycznie zdąża ku nieznanej przystani. W ogólnym chaosie wypadków, trzeba z natężeniem i energją przeciwstawiać się apatji i lenistwu, które objęło swemi szponami naszę społeczeństwo. Nie mam na myśli, pisząc o lenistwie iż; społeczeństwu naszemu, nie chcę się pracować wcale. Przeciwnie! pracuje się po nad siły. Ale cóż z tego? Kiedy do pracy duchowej, moralnej, do pracy twórczej, większa część społeczeństwa odnosi się z niedowierzaniem, a często i z zawiścią. A nie będzie dobrobytu i zadowolenia dotąd, dopóki nie zaczniemy dążyć do oświaty, dopóki nie obudzimy się ze snu ciemnoty. Zaznaczyć należy, że nieraz już społeczeństwo nasze zabierało się do odrodzeniowej pracy, lecz niestety, przysłowiowy „słomiany zapał", ta energja i moc jego po jakimś czasie słabła i powoli zanikała. Brak nam wytrwałości w pracy i ciągłości w rozpoczętych działaniach; coś zawsze się rwie i najlepsze nieraz rozpoczynania giną niestety marnie, nieurzeczywistnione. **A przecież praca taka dzisiaj jest bardziej potrzebna, aniżeli kiedykolwiek.**

A przecież nareszcie społeczeństwo winno zrozumieć, że jeżeli tak dalej będzie, to przyszłość nasza wcale się nie polepszy.

Otóż, raz nareszcie trzeba obudzić się z tego snu, raz nareszcie pozbyć się tej apatji, a zabrać się całą mocą do pracy twórczej i organizacyjnej. **Tylko na miły Bóg nie upadać na duchu, energicznie i wytrwale dążyc ku obranym celom.**

Syn Ludu.

Jak wygląda nasz kraj?

Polska — Ojczyzna nasza **jest wielką**, szeroko rozciągnioną **niziną**, mającą na południu dwa podłużne fałdy górskie, jeden większy i wyższy to **Karpaty**, wśród których wznoszą się wysokie i wspaniałe góry polskie: **Tatry**, drugi mniejszy i niższy, oddzielony od Karpat szeroką bruzdą, to t. zw. góry Śląskie i Małopolskie, albo wyżyna Małopolska z pasmem **Świętokrzyskiem.** Od tych fałdów górskich rozściela się już dalej ku północy, aż do **morza Bałtyckiego**, przeważnie gładka nizina.

Z gór południowych płyną ku zielonym łąkom i polom liczne potoki i rzeki, które wiążą się i łączą po kilka razem i wielkiemi strugami wody wlewają się do morza Bałtyckiego, albo do morza Czarnego, znajdującego się na południu.

Oprócz płynących rzek jest w naszym kraju wiele stawów i jezior, najwięcej zaś blizko morza Bałtyckiego t. zw. Pojezierze.

Najpiękniejsza i największa rzeka, która nizinę polską przepływa, zowie się **Wisła.** Przepływa ona nasz cały kraj od granicy do granicy, bo wytryska w Karpatach, a wlewa się do morza Bałtyckiego. Wiele rzek od zachodu i wschodu wpływa do Wisły, nazywają ją też królową rzek polskich, a o jej powabie, pieśni ludzie śpiewają.

Bogaty i ludny kraj leży po brzegach Wisły, piękne i żyzne łany zboża; to bliżej to dalej bieleją wesołe wioski, lub rozciągają się bogate i sławne miasta, w których mieszkali niegdyś królowie polscy. Takiemi miastami nad Wisłą są: **Kraków, Sandomierz, Warszawa, Płock, Toruń i Gdańsk,** dziś w miastach tych skupia się życie umysłowe, handlowe i przemysłowe Polski.

Mnóstwo czółen, tratew i statków parowych uwija się po Wiśle, przewożąc najrozmaitsze bogactwa i towary.

Ludzi mieszkających nad Wisłą, nazywają koło Krakowa — **Krakowianami,** koło Warszawy — **Mazurami** i Kujawiakami, a koło Gdańska **Kaszubami.**

W zachodniej stronie od Wisły płynie duża rzeka Odra, która w dawnych czasach granicę od Niemców stanowiła, w górnym biegu przepływa ona przez **Śląsk,** którego część niedużą Polska po wojnie światowej odzyskała, **Ślązacy** to lud dzielny i twardy, który przetrwał kilkusetletnią niewolę. Na Śląsku są bogate miasta i liczne kopalnie węgla, tutaj też jest najbardziej rozwinięty przemysł, zwłaszcza żelazny.

Nad rzeką **Wartą,** wpływającą do Odry mieszkają **Wielkopolanie,** są tu sławne i stare miasta polskie: **Poznań i Gniezno,** nad rzeką Wartą, niedaleko od jej źródeł leży sławna **Częstochowa,** stolica **Matki Bożej, Królowej korony Polskiej.** Tam Ona objawiła się w cudownym obrazie licznymi cudami, toteż procesje ludu polskiego ze wszystkich stron ciągną do swej Królowej i Opiekunki, prosząc o łaski i zmiłowanie.

Tak nad Wisłą i jej dopływami Sanem i Bugiem, jak nad Odrą i Wartą jest dużo dobrej ziemi, to też rolników jest tutaj najwięcej. Po dużych miastach zaś jak: Łódź, Lublin i Brześć nad Bugiem dymią kominy przy fabrykach, gdzie wyrabiają sukno, płótno, papier, maszyny, narzędzia, warzą cukier i piwo, turkocą parowe młyny lub rozkładają się wielkie garbarnie. Niedaleko od brzegów morza Bałtyckiego na t. zw. **Pomorzu** osiedlili się rybacy i gęsiarze, którzy setkami hodują gęsi na handel, lub łowią i wędzą ryby.

W północno wschodniej części naszego kraju, a więc na **Litwie** przepływa rzeka Niemen, jest tam wielkie miasto **Wilno,** z Litwą sąsiaduje **Polesie** rozciągnione wśród trzęsawisk i bagien nad rzeką Prypecią, jest tutaj główniejsze miasto **Pińsk.** Polesie jest najuboższą częścią naszego kraju, żyją tutaj ludzie przeważnie z lasów, z wyrębu drzew, wyrobów bednarskich, a po dostępniejszych moczarach zbierają siano.

Na południe od Polesia znajduje się urodzajny i bogaty **Wołyń z miastem Łuckiem,** do Wołynia zaś przypiera żyzne **Podole,** z Ukrainą, która dawniej do Polski należała. Ludność na Podolu i Ukrainie przeważnie ruska, ziemia równa i płaska, lasów tam niema, tylko duże łany kukurudzy, pszenicy, buraków, tytoniu i ziemniaków. Nad ziemią tą sterczą chyba dawne mogiły wojenne, t. zw. „kurhany”, bo wielkie tu staczali dawniej Polacy boje z turkami, Tatarami i Kozakami. Z ważniejszych miast tutejszych wymienić należy Kamieniec podolski niedaleko Dniestru, **Tarnopol** nad Seretem, oraz Kijów nad Dnieprem. Tak Kamieniec, jak Kijów leżą dzisiaj poza granicami naszego Państwa. Na zachodnim krańcu Podola leży sławne miasto **Lwów.**

Południowa część Polski, u stóp Karpat leżąca, to ziemia powierzchownie uboga pod uprawę nie bardzo nadająca się, kryje jednak w swym wnętrzu bogate kopaliny jak: ropę, wosk ziemny, sól, oraz węgiel, tutaj są również różne źródła lecznicze t. zw. zdrojowiska. Po zboczach gór Karpackich szumią wielkie lasy bukowe lub szpilkowe i rozciągają się bujne łąki, na których pasie się letnią porą mnóstwo bydła i owiec. Ludzi w górach mieszkających nazywamy **Góralami,** lud to dzielny i odważny, zachował dotąd swoje gwarę, zwyczaje i malownicze odzienie.

W widłach rzecznych **między Wisłą a Sanem** zachowały się szczątki dawnej słynnej puszczy **Sandomierskiej,** ludność tutejsza biedna z wielkim trudem utrzymuje się na lichych, niekiedy lotnych piaskach.

Tak więc w pobieżnym i krótkim zarysie przejrzeliśmy nasz cały kraj ,widzimy, że wszędzie dał **Pan Bóg** ludziom w Ojczyźnie naszej coś w podarunku z czego żyć mogą: na nizinach ziemię tłuste, lub lasy ogromne, na pojezierzu pastewniki i rybne jeziora, w górach sól i naftę.

To też każdy, kto w Polsce żyje i pracuje czyto na roli, czy w fabrykach, czy w głębi ziemi bez słońca, czy w lasach drwalem jest, lub w górach pastuchem, **powinien ziemię swoją ojczystą** znać, miłować, cenić i **w potrzebie bronić od wroga,** a pracując uczciwie i spełniając swoje nawet proste obowiązki, jest równie dobrym synem tej ziemi i obywatelem, — jak i ci którzy posiedli głęboką naukę i wiedzę i pracują umysłowo na pożytek własny i drugich. Pamiętajmy o tej wielkiej prawdzie, że: **„Jednością, zgodą i pracą — narody utrzymują się i bogacą”!**

Nowiny z kraju.

Otwarcie Międzynarodowego Targu w Poznaniu.

Poznań, 1 maja. W niedzielę o godzinie 9.30 rano nastąpiło **otwarcie Międzynarodowego Targu w Poznaniu. Targ tegoroczny stał się prawdziwą mani-**

festacją polskiej wytwórczości wobec kraju i zagranicy, tak z uwagi na ilość, jak i jakość eksponatów, jak też ze względu na zainteresowanie, okazane Targowi przez sfery gospodarcze Rzeczypospolitej i zagranicę. Niewidziany dotychczas w Poznaniu napływ gości spowodował już w sobotę **brak jakiegokolwiek miejsca we wszystkich hotelach.**

Uroczystość rozpoczeła się przemówieniem p. **Ratajskiego** prezydenta Poznania, poczem po francusku przemówił dyrektor Targu p **Krzyżankiewicz**. Z kolei zabrał głos **min. Kwiatkowski**, który po krótkim przemówieniu w imieniu zarządu **otworzył Targi**. Jak wspomniano wyżej, Targ tegoroczny przedstawia się **niezwykle okazale i jest pierwszym, który można nazwać prawdziwą imprezą międzynarodową.**

Pięć olbrzymich gmachów zapełnionych eksponatami z całej Polski świadczy **o potężnej z dnia na dzień strukturze gospodarczej kraju. Specjalnie bogato prezentuje się przemysł chemiczny oraz t. zw. przemysł ciężki, którego dział maszyn rolniczych jest imponujący. Duży stosunkowo udział bierze w Targach zagranica, która jest reprezentowana niemal przez wszystkie państwa, z Fracją na czele.** Nie brak nawet **Konge belgijskiego** (kość słoniowa, kauczuk, kakao, bawełna), oraz Turcji (makaty, wełna, tytoń, wyroby ceramiczne).

Wystawa inwentarza opasowego.

O 11 na terenie rzeźni miejskiej w Poznaniu **min. Niezabytowski dokonał uroczystego otwarcia wystawy inwentarza opasowego,** zorganizowanego przez wielkopolską Izbę rolniczą. Wystawa obesłana jest bardzo obficie, prawie bez wyjątku jest reprezentowana nizinna rasa czerwonosrokata oldenburska i wschodnio-fryzyjska.

Wycieczka Polaków amerykańskich w Krakowie.

Dnia 11 maja b. r. przybyła do Krakowa wycieczka 250 Polaków amerykańskich, należących do znanego w Stanach Zjednoczonych Stowarzyszenia polsko-katolickiego. W związku z tem utworzył się w Krakowie komitet przyjęcia, nad którym protektorat honorowy objęli metropolita Sapieha, wojewoda Darowski i prezydent miasta Krakowa Rolle.

Grad wielkości dwu-złotówek spadł w okolicy Dębicy.

W niedzielę 1. maja **spadł grad wielkości 2 i 1 złotówek, niszcząc zbiory w promieniu 3 kilometrów. Gruba warstwa brył lodowych przykryła momentalnie pola.** Pociąg zdążający ku Dębicy musiał zwolnić bieg, a łoskot spadających na dachy wagonów brył lodowych i brzęk tłuczących szyb wywołały panikę wśród jadącej publiczności. Wysiadając z trwogą opuszczała publiczność wagony, chroniąc się przed dotkliwymi ciosami gradu.

Miasto Tarnobrzeg.

Miasto Tarnobrzeg, zniszczone w czasie wojny światowej, obecnie rozwija się i podnosi, ulicie są brukowane, chodniki i ścieżki betonowe, przybyło kilka wielkich studzien Gminnych i żarowe oświetlenie, za urzędowania burmistrza Dra. Surowickiego 45 sklepów i kilkadziesiąt nowych domów, obok dróg do Miechocina i Mokrzyszowa. Targi ogromnie się zwiększają, kupcy przybywają z dalekich stron, bo bydło, konie, świnie i gęsi są z powodu dużej podaży, tanio sprzedawane.

Targowica dobrze urządzona, osobna na bydło, osobna na konie i osobna na świnie. W dnie targowe taki ruch i ścisk, że wozy nie mogą się zmieścić w obrębie miasta.

W Tarnobrzegu bardzo pomyślnie rozwijają się rozmaite instytucje oświatowe, handlowe i przemysłowe a to: Państwowe Gimnazjum męskie, pryw. Seminarjum Naucz. Żeńskie, Szkoła Powszechna, Szkoła Handlowa, Spółdzielnie; Składnica Kółek Rolniczych, „Gleba”, Parowa Fabryka Stolarska, Fabryka betonów i Koszykarnia w Dzikowie obok Tarnobrzegu.

Rozwija się szybko Czytelnia Mieszczańska, Tow. Sokół, Kasyno, Tow. Szkoły Ludowej Okręgowe Tow. Rolnicze, Okręgowy Zarząd Kół Młodzieży i Powiatowy Związek Ochotniczych Straży Pożarnych z całego powiatu.

Uczciwych i chętnych obywateli jest wielu, inteligencja pomaga wszędzie pozytecznie — odrodzenie i przyszłość miasta wielkie.

Mieszkaniec.

Masowe zbrodnie podpalań.

W powiecie krasnostawskim (wojew. lubelskie) szerzy się po wsiach panika wywołana kilku pożarami, które w przeddzień zostały zapowiedziane przez złoczyńców podrzuconymi kartkami.

Mianowicie w Wielką Sobotę pojawiły się we wsi Bzite, powiecie krasnostawskim, kartki zapowiadające rozpoczęcie się pożaru o godz. 6-tej. Istotnie o tej godzinie wybuchł ogień w jednem z budynków i zniszczył kilka zabudowań. To samo powtórzyło się następnego dnia, t. j. 17 kwietnia. W dniu tym spłonęło 11 zabudowań. Taki sam pożar wybuchł dnia 18 kwietnia we wsi Łopienniku.

Podpalenia rzuciły postrach na okoliczne wsi. Dotychczas władzom nie udało się stwierdzić motywów i sprawców tej zbrodni, której ofiarą padło kilkadziesiąt niewinnych rodzin.

Wściekłe wilki na Wileńszczyźnie.

W powiecie wileńsko-trockim pojawiły się ostatnio wściekłe wilki, które szerzą panikę wśród ludności tamtejszej. W dniu 16 z. m. wściekły wilk pogryzł

10 osób. Pokaleczonych niezwłocznie odesłano do szpitala św. Jakóba w Wilnie. Kuracja trwała w szpitalu dni 20. W szpitalu zmarło dwóch pokaleczonych mianowicie: Antoni Czesnulewicz i Piotr Czesnulewicz ze wsi Kaszety. Pozostałym 8 osobom oznajmiono, że mogą opuścić szpital. **Następstwa przedwczesnego zwolnienia ze szpitala były straszne,** gdyż już w 4 dni potem Bolesław Sinkiewicz ze wsi Rudni dostał napadu wścieklizny i umarł w strasznych męczarniach, związany przez własną rodzinę. W dzień później we wsi Kaszety zmarł Kazimierz Czesnulewicz, pozostali zaś walczą ze śmiercią, oczekując pomocy lekarskiej.

Rabunek pocztowy.

Onegdaj na drodze wiodącej z Kraśnika do Urzędowa dokonano zuchwałego napadu na wóz pocztowy wiozący korespodencję wraz z przesyłkami pieniężnemi. Napastnicy ukrywszy się w przydrożnym lasku, napadli niespodziewanie na woźnicę, zabijając go uderzeniem topora w głowę, poczem spalili przesyłki, zrabowawszy poprzednio pieniądze. Według informacji urzędu pocztowego, zrabowano ogółem 550 zł. i 90 fr.

200 Tysięcy bezrobotnych w Polsce.

W czasie od 2—9 kwietnia liczba bezrobotnych na terenie państwa wykazała dalsze zmniejszenie się o 3150 osób, co zmniejszyło ogólną liczbę pozbawionych pracy do 200 tysięcy osób. W tej liczbie znajduje się bezrobotnych mężczyzn 150.000.

Otwarcie szkół mleczarskich w Polsce.

Ministerstwo rolnictwa na skutek usilnych zabiegów Związku Spółdzielni mleczarskich i jajczarskich, zamierza otworzyć w najbliższym czasie dwie szkoły mleczarskie o kursie kilkumiesięcznym, a mianowicie: w Rzeszowie (Małopolska) i we Wrześni (Poznańskie). Dotychczas istniała jedna na całą Polskę państw. szkoła mleczarska w Rzeszowie, która, wobec nazwyczaj wzmożonego ruchu w przemyśle mleczarskim nie była w stanie przygotować dostatecznej ilości fachowych sił mleczarskich.

Wiadomości ze wsi.

DĄBROWICA. 3. maj w b. r. był obchodzony nadzwyczaj uroczyście. W miejscowym kościele parafjalnym ks. proboszcz odprawił uroczyste nabożeństwo z kazaniem okolicznościowem. — Po nabożeństwie pochodem ze strażą ogniową i dziećmi szkolnemi udano się przed budynek szkoły powszechnej, gdzie na temat Konstytucji 3. Maja przemawiał p. Józef Święch nauczyciel. — Dzieci szkolne odśpiewały kilka pieśni narodowych oraz wygłosiły kilka deklamacji. Poczem na scenie urządzonej prowizorycznie przed budynkiem Szkoły Powszechnej przez zespół Koła T. Ś. L. odegrano „Polska już wolna“ Po odegraniu tej sztuczki p. Naczelnik gminy z Księdzem proboszczem urządzili składkę na T. S. L., która przyniosła około 50 zł. dochodu. Następnie odśpiewaniem „Roty“ zakończono uroczystość.

MIECHOCIN. Za staraniem ks. Henryka Hausnera proboszcza Krajowy Patronat rękodzieła i drobnego przemysłu we Lwowie urządził w Miechocinie trzy miesięczny kurs gospodarstwa domowego dla czternastu kursistek z parafji.

Kursistki skorzystały bardzo wiele, dziękowały serdecznie za naukę.

Na zakończenie kursu przybyli pp. Michał Radomski dyrektor Gimnazju w Tarnobrzegu i Wojciech Wiącek senator z Machowa.

Oprócz powyższego kursu urządzony został kurs weterynaryjno hodowlany, który prowadził lekarz weterynaryjny Dr. Swiba z Krakowa.

JADACHY. W gminie tutejszej w dniu 29 marca 1927 r. odbyły się wybory do Rady gminnej.—Wybory te są już czwarte z rzędu od czasu Odrodzenia Polski. Przez poprzednie trzy razy wybory zostały zaprotestowane i przez władze unieważnione. Obecnie czwarty raz zostały zaprotestowane pomimo, że przeprowadzone zostały ściśle w myśl przepisów i ustawy przy obecności delegata Starostwa. Smutnem to jest dla nas wszystkich mieszkańców, że dochodzi do tego, żeby aż cztery razy przeprowadzano wybory a mimo to nie można wybrać stałej reprezentacji gminnej. Tą drogą zwracamy się do władz kompetentnych z prośbą o jak najśpieszniejsze załatwienie wniesionego protestu, gdyż dosyć na tem cała gmina cierpi tak moralnie jak i materjalnie.

Jadaszanie.

DĄBROWICA. Przed wojną jeszcze mieliśmy przyobiecany przez Władze przystanek kolejowy który był prawie na otwarciu. Nadeszła wojna, a z nią plany otwarcia przystanku spełzły na niczem. Obecnie od paru miesięcy mamy obiecane, że zostanie uruchomiony przystanek, lecz czekamy na próżno. Tą drogą więc zwracamy się do władz kolejowych o łaskowe, a rychłe zarządzenie otwarcia przystanku, który jest niezbędnie konieczny dla naszej przeszło 600 numerów domów liczącej gminy.

K. D.

Nowiny ze świata.

AMERYKA.

W przyszłych wyborach na prezydenta Stanów Zjednoczonych zamierza kandydować p. Smith. Jest to pierwszy katolik ubiegający się o tę godność.

Rząd Meksykański wydalił 6 biskupów katolickich wraz z arcybiskupem Meksyku.

Obliczają, że tegoroczne oszczędności w Ameryce wyniosą 8 miljardów dolarów. Suma ta wystarczyłaby na utrzymanie przez 36 lat Polski, bez żadnych podatków ani dochodów.

Na pociąg ekspresowy, dążący do Meksyku, dokonała banda opryszków napadu rabunkowego. Po obrabowaniu podróżnych, paląc ich w oblewanych naftą wagonach żywcem, lub rozstrzeliwując usiłujących ratować się ucieczką. Przeszło 200 osób straciło życie.

W Nowym Orleanie zginęło przy budowie wału ochronnego nad rzeką 200 robotników, porwanych falami wód.

Miljoner amerykański Mc. Donald zapisał testamentem miljon dolarów na budowę nowego obserwatorjum astronomicznego.

Straszliwa trąba powietrzna szalała w stanie Illinois. straty wynoszą miljony dolarów. Huragan zwalił budynek szkolny, grzebiąc 40 dzieci i nauczyciela.

ANGLJA.

Wobec przyznania prawa głosu przy wyborach do parlamentu kobietom od 21 roku życia, większość wyborców stanowić będą kobiety. Jest ich 14 miljonów na 12 miljonów mężczyzn.

CZECHOSŁOWACJA.

W Hermanetz koło Nausal spłonęła prawie w całości olbrzymia fabryka papieru, zatrudniająca 800 — 1000 robotników. Szkody wynoszą 6—8 miljonów koron czeskich.

FRANCJA.

W czasie świąt Wielkanocnych zdarzyło się w Paryżu bardzo wiele wypadków samochodowych, przyczem 22 osób straciło życie, a 91 zostało rannych.

Według wykazów urzędowych wychodzi we Francji 14 gazet polskich.

JAPONJA.

Ciągłe katastrofy doprowadziły wiele banków do bardzo krytycznego położenia. Rząd japoński zarządził wstrzymanie wypłat bankowych na 21 dni, by dać możność bankom do zebrania gotówki i uporządkowania swych interesów.

W Kamasama wybuchł pożar, który zniszczył przeszło 1.000 domów, a w którego płomieniach zginęło do 40 osób. Kamasama jest stolicą japońskiego przemysłu porcelanowego.

W mieście Otomari pożar zniszczył 8000 domów. Kilkadziesiąt osób straciło życie.

WŁOCHY.

W tych dniach rozpoczął się międzynarodowy targ w Medjolanie. Ogólną uwagę zwracał piękny pawilon polski, który zajął specjalną uwagę premjera Włoch, Mussoliniego.

W Rzymie zapadł wyrok w procesie przeciwko organizatorom zamachu na Mussoliniego. Główni jego sprawcy skazani zostali na 30 lat więzienia i utratę praw obywatelskich. Dwaj z nich to były poseł Zaniboni, oraz generał Capello. W związku z tą sprawą został aresztowany Wielki Mistrz masonów włoskich i skazany na 5 lat pobytu w obozie koncentracyjnym.

WĘGRY.

Sądy w Budapeszcie rozpatrują obecnie sprawę 70-letniego Adolfa Ferencza, podającego się za zamordowanego arcyksięcia Rudolfa, następcę tronu austryjackiego. Ferencz jest oskarżony o znieważenie tronu węgierskiego.

W Miskolczu 13-letni uczeń gimnazjalny. zacinając ołówek, wbił sobie nóż w żołądek. Nieszczęśliwy chłopiec, usiłując wyciągnąć nóż, pogorszył jeszcze swój stan, raniąc w większym jeszcze stopniu wnętrzności.

Wiadomości różne.

NOWA ZNIŻKA STOPY PROCENTOWEJ.

Pan Minister Skarbu w porozumieniu z Panem Ministrem Sprawiedliwości rozporządzeniem z dnia 9. kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. № 40 poz. 359) zniżyli stopę procentową przy czynnościach kredytowych na 13% w stosunku rocznym. Prócz wymienionych 13% pobierać mogą instytucje kredytowe, zwroty kosztów, porta, druków i opłat stemplowych. Rozporządzenie powyższe wchodzi w życie w 14 dni po ogłoszeniu. Ogłoszone zostało 30 kwietnia 1927. Przy pożyczkach umownych zawartych przed dniem wejścia w życie niniejszego rozporządzenia, w których zostały wymówione procenta wyższe i nie zostały pobrane przed tym terminem, to procenty te mogą być pobierane w wysokości umownej do dnia 1. czerwca 1927 r. o ile termin umowy nie kończy się wcześniej. Przez powyższe rozumieć należy, że wszelkie procenty zaległe pobrane być mogą w takiej wysokości jaka obowiązywała w czasie zawarcia umowy kredytowej z uwzględnieniem późniejszych zniżek procentu w myśl dotychczasowych rozporządzeń o lichwie pieniężnej.

NOWE ZNACZKI POCZTOWE NA OŚWIATĘ.

Pan Minister Poczt i Telegrafów rozporządzeniem z dnia 21. kwietnia 1927 r. (Dz. U. R. P. № 40 poz. 363) zarządził ku uczczeniu pamięci Konstytucji 3 maja. Wprowadzenie w obieg nadzwyczajnych pocztowych znaczków z napisem „Na oświatę gr. 5". Znaczki te wydane będą w ilości ograniczonej do 6.000.000 sztuk z czego 3.000.000 po gr. 10. zaś 3.000.000 po gr. 20.

Znaczki te sprzedawane będą po 15 i 25 gr. Sprzedaż znaczków ograniczona jest od 3 maja 1927 do 1 kwietnia 1928 r. Nadwyżka taryfowa na każdej sztuce 5 gr. w łącznej sumie 300.000 zł. przeznaczona jest na cele oświatowe.

DO P. T. WSZYSTKICH KÓŁEK ROLNICZYCH I ZWIERZCHNOŚCI GMINNYCH W POWIECIE TARNOBRZESKIM.

Okręgowe Towarzystwo Rolnicze zawiadamia niniejszem, że Inspektor rolny przy tymże Towarzystwie udziela dla członków Kółek Rolniczych bezpłatnie a dla nieczłonków za małą opłatą porad, wchodzących w zakres: rolnictwa, ogrodnictwa, hodowli bydła, koni, świń itp., wyrabia w miarę możności kredyty na zakupno rasowego inwentarza, pożyczkę na zakładanie mieczarń spółdzielczych, porad przy zakładaniu sklepów kółkowych, w organizowaniu kursów dla dziewcząt: kroju, szycia i gotowania, udziela fachowych porad przy kupowaniu i zastosowaniu nawozów sztucznych, zboża do siewu, maszyn, narzędzi rolniczych itp.

Porady w Tarnobrzegu co środy w biurze Rady Powiatowej od godz. 9 rano do 1 po południu, w Rozwadowie każdego miesiąca w pierwszy wtorek w biurze Składnicy Kółek Rolniczych.

Zarząd Okr. Tow. Rolniczego w Tarnobrzegu.

USTAWA GMINNA OBOWIĄZUJĄCA W MAŁOPOLSCE.

(na podstawie austr. ust. gm. z 12. VIII. 1866.)

Dział IV.

O zakresie działania gminy.

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

O zakresie działania gminy w ogólności.

§ 26. Zakres działania gminy jest: a) własny i b) poruczony.

Własny zakres działania.

§ 27. Własny zakres działania, t. j. zakres, w którym Gmina, z zachowaniem ustawy, samodzielnie zarządzać i rozporządzać może, obejmuje w ogóle wszystko, co bezpośrednio dotyczy interesu Gminy i w jej granicach własnemi jej siłami załatwionem i przeprowadzonem być może.

W myśl tego należą do własnego zakresu działania Gminy w szczególności:

a) wolny zarząd majątkiem gminnym i załatwianie spraw, odnoszących się do związku gminy

b) czuwanie nad niebezpieczeństwem osób i ich mienia;

c) staranie o zakładanie i utrzymanie gminnych dróg, mostów, ulic i placów, niemniej o bezpieczeństwo i łatwość komunikacji po drogach i wodach;

d) policja polowa;

e) dozór policyjny nad przedmiotami żywności, nad targami nad miarą i wagą;

f) policja zdrowia;

g) policja nad czeladzią i wyrobnikami, niemniej wykonywanie przepisów o czeladzi służebnej

h) policyjny dozór nad obyczajnością publiczną;

i) sprawy ubogich, opieka nad zakładami dobroczynnymi gminy, zapobieganie żebractwu:

k) policja ogniowa, policja budownictwa; wykonywanie przepisów porządku budowniczego i udzielanie policyjnego pozwolenia na budowy;

l) ustawą oznaczyć się mający wpływ na szkoły średnie, przez Gminę utrzymywane, i na szkoły ludowe; staranie o zakładanie, uposażenie i utrzymywanie szkół ludowych z uwzględnieniem istniejących jeszcze patronatów szkolnych i przepisów konkurencji do szkół;

m) jednanie stron w sporze będących przez mężów zaufania z gminy wybranych;

n) przedsiębranie dobrowolnej sprzedarzy ruchomości drogą licytacji.

Z wyższych względów Państwa mogą być przekazane pewne czynności policji miejscowej w pojedynczych Gminach w drodze ustawy osobnym organom rządowym.

Poruczony zakres działania.

§ 28. Ustawy określają poruczony zakres działania Gminy, t. j. jej obowiązek do współdziałania w sprawach publicznej administracji.

ROZDZIAŁ DRUGI.

O zakresie działania Rady gminnej.

§ 29 Rada gminna jest w sprawach Gminy organem uchwalającym i nadzorującym.

Władza wykonawcza jej nie przysługuje.

Sprawy gospodarstwa Gminy.

§ 30. W sprawach gospodarstwa Gminy należą do obrad i uchwał Rady:

a) wszelkie rozporządzenia względem zakładowego majątku i dobra Gminy;

b) postanowienia o sposobie użytkowania i zarządu tego majątku i dobra; wydzierżawianie, najmowanie, lokowanie kapitałów;

c) uchwalanie budżetu rocznego; staranie o pokrycie niedoboru;

d) sprawdzanie i załatwianie rachunków rocznych;

e) przyzwalanie na rozpoczęcie sporów prawnych i na odstąpienie od nich; zatwierdzanie ugod spór umarzających; ustanawianie zastępców prawnych;

f) w ogóle wszystkie sprawy, nie należące do zwyczajnego zarządu majątkiem, i te, które sobie rada względem tego zarządu zastrzeże.

Ustanawianie służby.

§ 31. Rada winna przydać Zwierzchności gminnej służbę potrzebną do załatwiania czynności wypływających z własnego i poruczonego zakresu działania.

Jeżeli rada uzna potrzebę ustanowienia posad urzędowych lub służbowych, wtedy uchwali liczbę i płacę urzędników i sług, orzecze o warunkach i sposobie ich mianowania i o ich zaopatrzeniu.

Sprawy policji miejscowej.

§ 32. O ile sprawowanie policji miejscowej nie jest mocą ustawy przekazane organom rządowym, może Rada w granicach istniejących ustaw, wydawać obowiązujące w obrębie gminy przepisy, tyczące się policji miejscowej, i za przekroczenie tychże zagrażać karą pieniężną aż do wysokości 30 zł., lub w razie niemożności uiszczenia kary pieniężnej, karą aresztu do 5 dni (Patrz także § 59 i 60).

§ 33. Rada winna uchwalać środki pieniężne na utrzymanie zakładów i urządzeń policji miejscowej, i jest odpowiedzialną za wszelkie zaniedbanie w tej mierze pochodzące z jej winy.

Odpowiedzialność gminy.

§ 34. Gdyby kto poniósł szkodę z powodu zaniedbania przez Gminę obowiązków, względem policji miejscowej na niej ciężących, winna gmina poniesioną szkodę wynagrodzić. W szczególności obowiązaną jest gmina wynagrodzić szkodę, wyrządzoną w jej obrębie przez gwałt publiczny przy zbiegowisku dokonany, jeżeliby ani jeden ze sprawców nie był schwytanym, a na Gminię ciężyła wina niedbałości w zapobieżeniu temu gwałtowi.

Orzeczenie względem obowiązku wynagrodzenia szkody, wyda polityczna Władza powiatowa, za poprzedniem wysłuchaniem Wydziału powiatowego, Jeżeli co do wysokości wynagrodzenia porozumienie się między gminą i poszkodowanym nie nastąpi, wynagrodzenie to ma być poszukiwanem zwykłą drogą prawa.

Zaopatrywanie ubogich.

§ 35. Rada winna czuwać nad tem, aby ubodzy w miarę ustaw zaopatrzeni byli (§ 22 ustawy z 3. grudnia 1863).

Gdyby zakłady i fundusze na ten cel przeznaczone nie wystarczyły, Rada postara się o potrzebne środki, i może oznaczyć sposób ich użycia.

Udzielanie zdania.

§ 36. Rada gminna ma na żądanie politycznej Władzy powiatowej, albo na żądanie Rady powiatowej, lub Wydziału powiatowego, udzielać swojego zdania.

Rozstrzyganie zażaleń.

§ 37. Rada rozstryga zażalenia przeciw rozporządzeniom Zwierzchności gminnej w sprawach własnego zakresu działania

Zażalenie ma być wniesione w ciągu czternastodniowego nieprzekraczalnego terminu. od dnia ogłoszenia lub doręczenia rozporządzenia, do Zwierzchności gminnej, która je przedłoży Radzie gminnej.

W jakich przypadkach takie zażalenia polityczna władza powiatowa rozstrzyga, stanowi § 106.

Nadzorowanie Zwierzchności gminnej.

§ 38. Rada nadzoruje urzędowanie Zwierzchności gminnej.

Rada ma prawo ustanowić osobne komisje tak w tym celu, jakoteż do nadzorowania przedsiębiorstw gminnych, niemniej do udzielania zdań i przedstawienia wniosków w sprawach gminnych.

Do takich komisji powoływać może Rada także mężów zaufania z poza grona swego.

Rada winna zarządać w ciągu roku kilkakrotnie rewizję kasy.

Zakłady gminne.

§ 39. Postanowienia § 30, 31 i 38 dotyczą także zakładów Gminy, o ile akt fundacji lub umowa nie zawierają innych postanowień.

Dalsze uchwały Radzie zastrzeżone.

§ 40. Do zakresu działania Rady należy dalej:

a) wybór członków Zwierzchności gminnej;
b) nadawanie prawa przynależności do Gminy; nadawanie obywatelstwa miejskiego i honorowego; ustanawianie opłaty za nadanie prawa przynależności i obywatelstwa miejscowego (§§ 7 i 8);
c) wykonywanie przysługującego Gminie prawa patronatu lub prezentowania, nadawanie miejsc fundacyjnych, nie uwłaczając jednak prawom, na różnicy wyznań opartym;
d) uchwalanie w sprawach, odnoszących się do umów Gminy z innemi Gminami lub z posiadaczami obszarów dworskich co do stosunków wskazanych w §§ 2, 3, 4, 95, 96, 97 tej ustawy, i w §§ 2 i 3 ustawy z dnia 12. sierpnia 1866 o obszarach dworskich;
e) wybór mężów zaufania do jednania stron (§ 27 lit. m)

Stawowy Franciszek z Dąbrowicy powiat Tarnobrzeg zagubił tymczasowe zaświadczenie demobilizacji wydane 20.VII. 1922 r. przez D-wo 1. p. sap. kol. w Krakowie, które unieważnia.

Redaktor naczelny i wydawca: WOJCIECH WIĄCEK. Redaktor odpowiedzialny: FRANCISZEK PYCIÓR.

Diecezjalny Zakład Graficzno-Drukarski w Sandomierzu.